

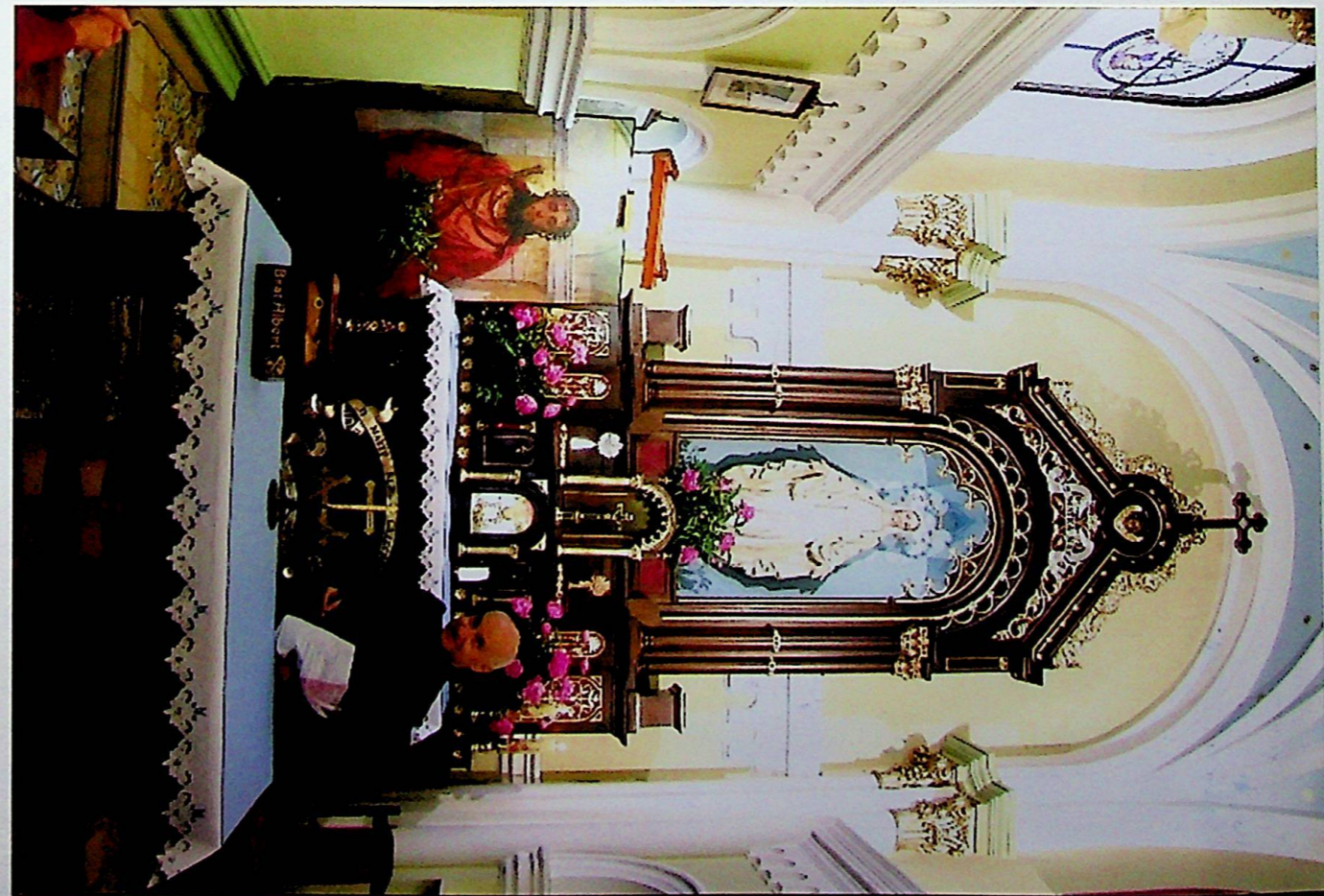


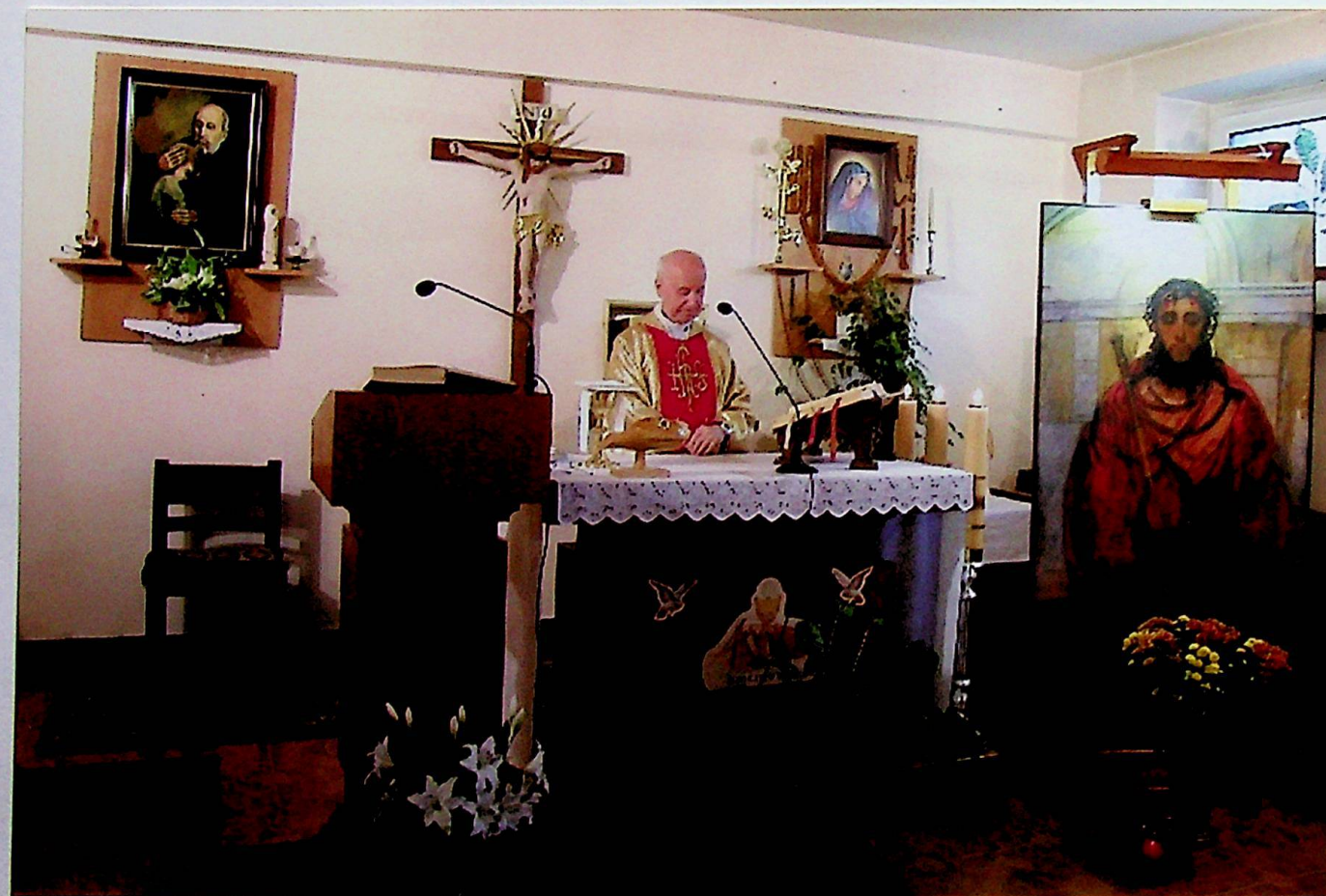
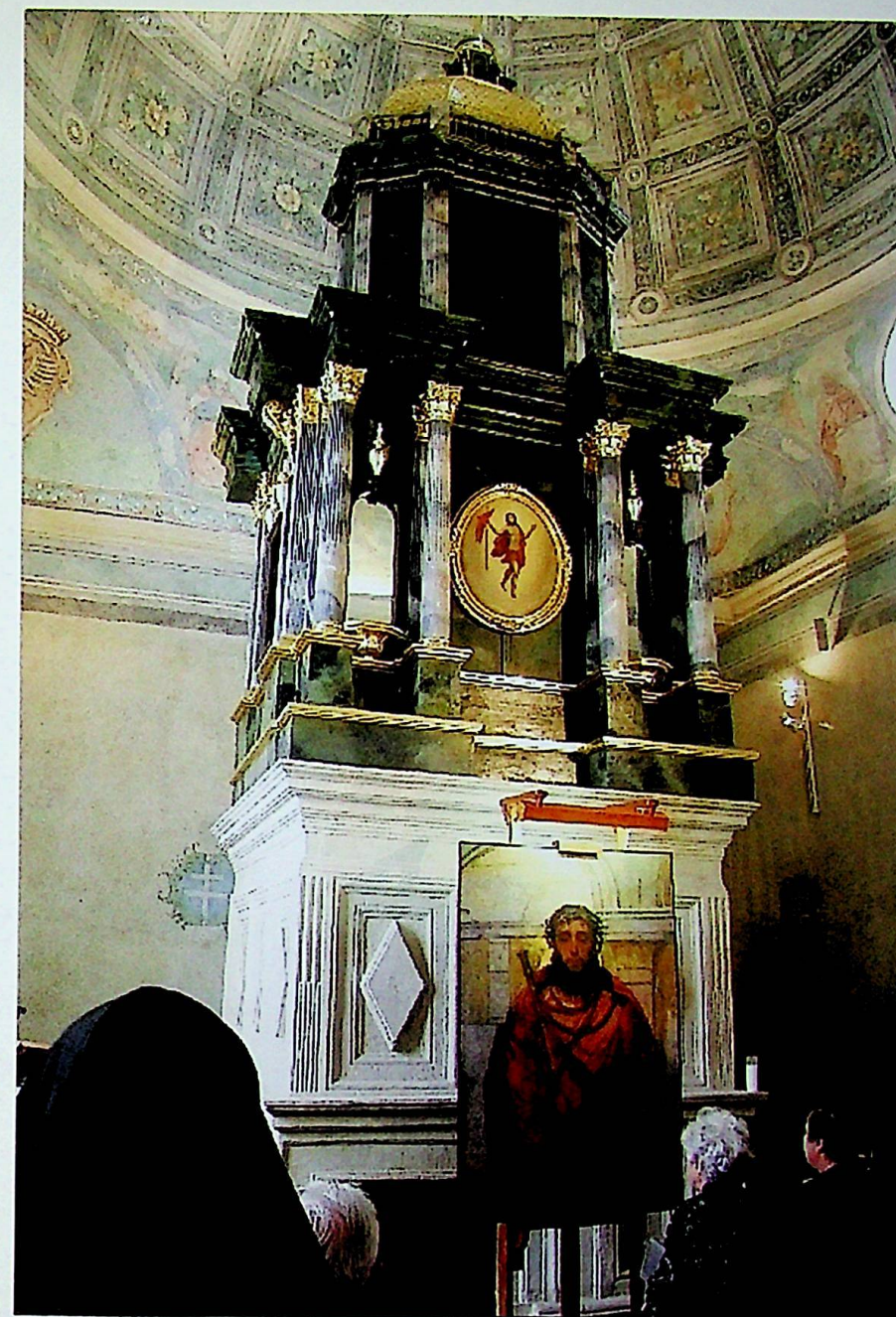
18-20.05.12. w Zgorzelcu odbyło się Spotkanie Prezesów Kół Towarzystwa Pomocy imieniem świętego Brata Alberta. Spotkanie było połączone z obchodami Jubileuszu 20-lecia Koła Zgorzeleckiego. Koło miechowskie reprezentowała pani prezes Teresa Drożdż - Pęksa oraz kierownik schroniska Tomasz Bujak.



04.06.12. w Masłowie odbyło się spotkanie mieszkańców DPS-ów, mieszkańców Schronisk z terenu diecezji kieleckiej. Eucharystii przewodniczył ks. biskup Kazimierz Ryczan. Nasze miasto reprezentowali mieszkańcy Schroniska, podopieczni DPS z ul. Warszawskiej, mieszkańcy Domu Kombatanta, uczestnicy terapii w ŚDS z ul. Szpitalnej. Po uroczystej mszy świętej na lotnisku, na którym 21 lat temu odbyło się spotkanie wiernych z Papieżem Janem Pawłem II, odbył się piknik. Grupie miechowskiej przewodniczył ks. Kapelan.

zesów Kół  
otkanie było  
ckiego. Koło  
- Pęksa oraz





28.05.12. do 1.06.12. w Schronisku odbyła się Peregrynacja kopii obrazu ECCE HOMO oraz relikwii św. Brata Alberta i bł. Siostry Bernardyny. Obraz w uroczystej procesji odwiedził Bazylikę Grobu Bożego i Kaplicę Całunu Turyńskiego, a po mszy św. w Kaplicy Grobu Pańskiego przeszliśmy - śpiewając koronkę do Bożego Miłosierdzia - przez Rynek do Hospicjum bł. Siostry Bernardyny. Następnego dnia obraz zawędrował do Kaplicy św. Brata Alberta w szpitalu św. Anny, i po uroczystej mszy św. - wspólnej z Apostolstwem Dobrej Śmierci - powrócił do schroniska dla bezdomnych. W piątek pożegnaliśmy przepiękne Oblicze Chrystusa przekazując obraz ECCE HOMO do Koła Krakowskiego.

01.06.12. odbyło się zebranie sprawozdawczo wyborcze Koła miechowskiego – w obecności przedstawiciela Zarządu Głównego **Księdza Stanisława Słowika**.

Został wybrany nowy **Zarząd Koła** i **Komisja Rewizyjna** na czteroletnią kadencję;

<b>Prezes</b> <b>Mirosław Gręda</b>
v-ce prezes <b>Tomasz Belica,</b>
skarbnik <b>Teresa Drożdż - Pęksa</b>
sekretarz <b>Jolanta Dela</b>
czł.zarządu- <b>Elżbieta</b>
Kołodziejczyk - <b>Grelak</b>
czł.zarządu <b>Urszula Kaletka</b>
czł.zarządu <b>Jarosław Florek,</b>

<b>Komisja Rewizyjna Koła;</b>
<b>Przewodniczący –</b>
<b>Andrzej Gugala</b>
członek <b>Krystyna Tomczyk</b>
członek <b>Zdzisław Sepielak</b>



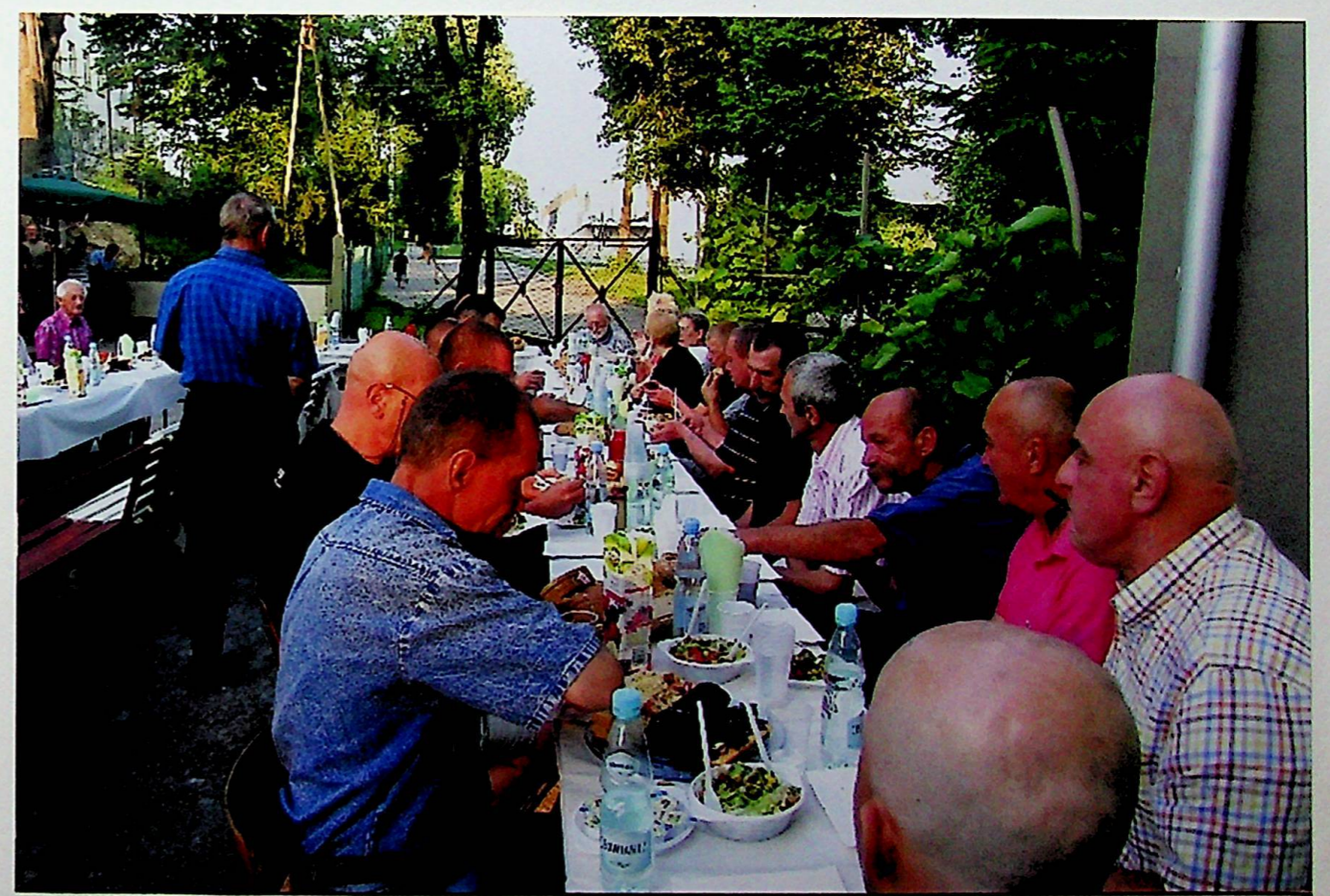


09.06.12. Tradycyjnie już, odbyła się pielgrzymka do Sanktuarium św. Brata Alberta ECCE HOMO w Krakowie. Uczestniczyło w niej kilkanaście osób. Byli to mieszkańcy schroniska oraz członkowie Koła Miechowskiego. Do Krakowa przybyli przedstawiciele 41 Kół z całej Polski. Nastąpiło zakończenie dwuletniej peregrynacji kopii obrazu ECCE HOMO po kołach i placówkach Towarzystwa. Obraz został przekazany do Puław, do kościoła pw Św. Brata Alberta. Tym aktem zakończyły się obchody 30-lecia Towarzystwa.

17.06.12. z okazji wspomnienia liturgicznego św. Brata Alberta ksiądz kapelan odprawił mszę świętą w Kaplicy szpitalnej. We mszy świętej uczestniczyli mieszkańcy schroniska, członkowie Zarządu i Koła TPBA oraz sponsorzy i sympatycy schroniska. Z okazji jubileuszu XXX-lecia kapłaństwa ks. Kanonika St .Latosińskiego, prezes Koła TPBA w imieniu zarządu złożył Czcigodnemu Jubilatowi życzenia i wręczył prezent - ikonę błogosławionego Jana Pawła II. Kierownik schroniska zaprosił mieszkańców i przybyłych gości na piknik odpustowy w święto Patronalne Towarzystwa. Były pieczone kiełbaski, ciasto, kawa.







5.07.12 odbyła się wycieczka (pielgrzymka) do **Pasierbca i Rzepisk.**

**Pasierbiec** położony jest w Beskidzie Wyspowym, to niewielka wioska leżąca blisko Limanowej. W 1811 przeprowadził się do Pasierbca Jan Matras - żołnierz armii austriackiej, który po cudownym ocaleniu w bitwie złożył ślubowanie Matce Bożej, że wzniesie jej kaplicę i będzie szerzył jej kult. Na swojej posesji wznosił niewielką kamienną kapliczkę i umieścił w niej **obraz swojej Wybawicielki - Matki Boskiej Pocieszenia**. Obraz i kaplica zostały poświęcone w 1823 i tak rozpoczął się kult cudownego obrazu, który został koronowany w 1993r.

Na wzgórzu koło Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w otoczeniu drzew, krzewów i wrzosów znajduje się droga krzyżowa. Stacje drogi krzyżowej to dzieło krakowskiego artysty rzeźbiarza Wincentego Kućmy. Na szlaku pasierbieckiej drogi krzyżowej są też postacie Jana Pawła II i księdza Jerzego Popiełuszki oraz Prymasa Tysiąclecia.

**Rzepińska – Potok Grocholowy** to malutka wioska pasterska na polskim Spiszu, po lewej stronie Białki Tatrzańskiej niedaleko od Bukowiny Tatrzańskiej i Jurgowa u podnóża Pawlikowskiego Wierchu. Część ziem, po lewej stronie Białki należała kiedyś do Austro-Węgier, na cmentarzu w Rzepiskach można spotkać nazwiska o niemieckim, węgierskim i słowackim brzmieniu. Znajduje się tam **MARIAŃSKI OŚRODEK DUSZPASTERSKI** oraz dom rekolekcyjny „STAJENKA” gdzie rektorem rezydencji i kościoła oraz dyrektorem ośrodka jest nasz rodak ks.dr Zbigniew Krochmal. . Uroczy drewniany kościół na Grocholowym Potoku Księża Marianie z pomocą mieszkańców zbudowali w latach 60- tych.









**Rzepińska – Potok Grocholowy** to malutka wioska pasterska na polskim Spiszu, po lewej stronie Białki Tatrzańskiej niedaleko od Bukowiny Tatrzańskiej i Jurgowa u podnóża Pawlikowskiego Wierchu. Część ziem, po lewej stronie Białki należała kiedyś do Austro-Węgier, na cmentarzu w Rzepiskach można spotkać nazwiska o niemieckim, węgierskim i słowackim brzmieniu. Znajduje się tam **MARIAŃSKI OŚRODEK DUSZPASTERSKI** oraz dom rekolekcyjny „STAJENKA” gdzie rektorem rezydencji i kościoła oraz dyrektorem ośrodka jest nasz rodak ks.dr Zbigniew Krochmal. . Uroczy drewniany kościół na Grocholowym Potoku Księża Marianie z pomocą mieszkańców zbudowali w latach 60- tych.

**Historię domu zakonnego** Zgromadzenia Księży Marianów w Rzepiskach należy zacząć od faktu postawienia małej kaplicy cmentarnej w 1900 r. W tym czasie Rzepiska były częścią państwa węgierskiego. Na Podhalu wybuchła choroba zwana „cholera”. Władze węgierskie, chcąc zapobiec rozprzestrzenianiu się choroby, nakazały, by przy każdym większym skupisku ludzi był cmentarz. Wyznaczono więc miejsce pochówku, na którym pobudowano małą kapliczkę cmentarną, która służyła do modlitwy przy pogrzebie. Przy niej miejscowa ludność zbierała się również na nabożeństwa: majowe, czerwcowe, różańcowe i okolicznościowe związane z życiem wioski. Do zakończenia II wojny światowej w Rzepiskach niewiele się zmieniało, jedynie rządy centralne: raz Węgrzy, następnie Słowacy, Polacy, Niemcy i znowu Polacy. Po upadku Niemiec Rzepiska wróciły do Polski. Miejscowi ludzie postanowili odbudować walącą się kapliczkę cmentarną, ale remont przeprowadzono dopiero w latach 1947 - 1948. Wówczas to przebudowano całkowicie kapliczkę, w której zrobiono drewniane prezbiterium i dobudowano większą nawę główną. Jednak proces rozbudowy świątyni nie zakończył się. Lata 1953-1955 upłynęły na gromadzeniu materiałów budowlanych. Drugi etap rozbudowy kaplicy rozpoczęto w 1955 r., a ukończono w 1957 r. Wybudowano wówczas obecną nawę główną i wieżyczkę kościoła. W 1957 r. odbył się pierwszy odpust Matki Bożej Nieustającej Pomocy.

## Porządkują starą część cmentarza

**INICJATYWA.** Mieszkańcy Schroniska imienia Brata Alberta w Miechowie prowadzą prace porządkowe w starej części cmentarza parafialnego. Porządkowanie nekropolii to pomysł Elżbiety Żurkowskiej ze Stowarzyszenia Miłośników Odnowy Zabytków w Miechowie (SMOZ).

– Pomyślałam sobie, że skoro odnowiony został kościół świętej Barbary, renowacji poddawane są kolejne pomniki i nagrobki, to warto uporządkować też ich otoczenie. Trzeba coś zrobić z chwastami – mówi Elżbieta Żurkowska.

Z prośbą o pomoc wystąpiła do Schroniska im. Brata Alberta. Jego mieszkańcy na cmentarzu pracują już ponad tydzień. Wyrwają chwasty, przekopują ziemię. Swoje zadania wykonują bardzo chętnie.

– Obecnie porządkowana jest lewa zabytkowa część cmentarza. To teren między innymi wokół nagrobków odnowionych, dzięki staraniom stowarzyszenia i hojności miechowian oraz gości. Ale nie tylko. Prace są prowadzone również przy innych grobach – opowiada Elżbieta Żurkowska.

Podkreśla, że Krzysztof Borkowski z Miechowa obiecał

także pomoc przy pielęgnacji gleby. Dzięki SMOZ i Schronisku zabytkowa część miechowskiej nekropolii jest już zadbaną. Wzdłuż dojścia do kościoła, po lewej stronie, teren został uporządkowany.

Wystarczył pomysł oraz chęci do pracy społecznej. Teraz odwiedzający cmentarz mogą zobaczyć efekty wspólnego wysiłku. – Panowie pracują mimo upałów. Ich pomoc jest dla nas bardzo ważna – dodaje Elżbieta Żurkowska. Mieszkańcy schroniska chętnie zgodzili się wesprzeć stowarzyszenie.

**MAGDALENA UCHTO**

31.07.12 został zakupiony dla schroniska samochód marki Volkswagen Caravela.

W miesiącu sierpniu mieszkańcy schroniska włączyli się w akcję „*miesiąc sierpień-miesiącem porządków na naszym cmentarzu*” organizowaną przez Stowarzyszenie Miłośników Odnowy Zabytków w Miechowie. Przewodniczący Stowarzyszenia p.Michał Biernacki wystosował szczególne podziękowanie dla mieszkańców Schroniska św. Brata Alberta za pomoc w pracach na cmentarzu.

14.09.12 z okazji rozpoczęcia nowego roku katechetycznego została odprawiona msza święta w kaplicy schroniska.

20.09.12 delegacja naszego schroniska (7 osób) uczestniczyła w pogrzebie śp. Barbary Tokarskiej na cmentarzu Rakowickim w Krakowie.

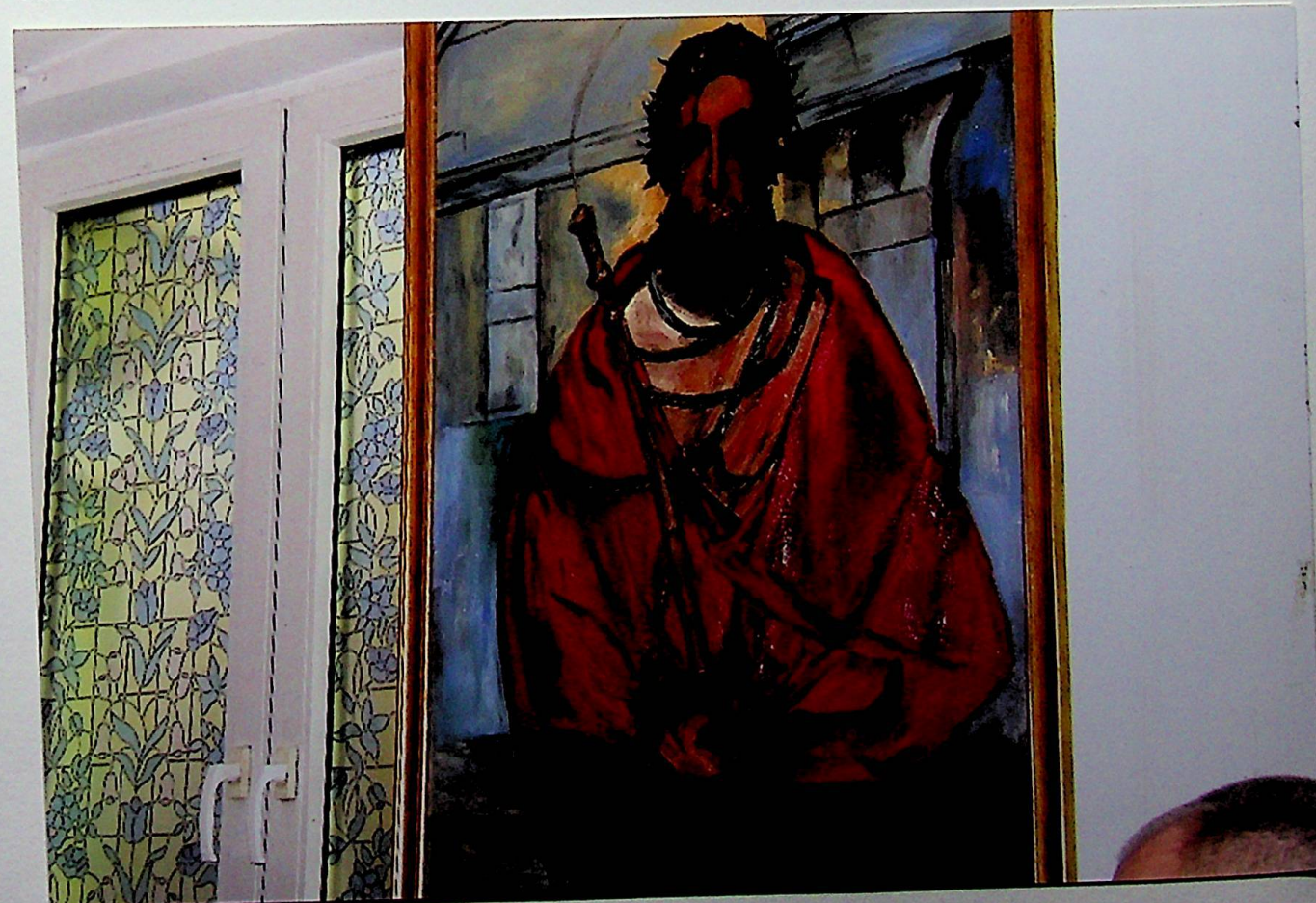
Na początku października odbyło się Szkolenie Kierowników Schronisk w Rochnicach k/Brzezina woj. Łódzkie organizowane przez Zarząd Główny Towarzystwa z Wrocławia.

W szkoleniu uczestniczył kierownik Schroniska Tomasz Bujak.

Z inicjatywy ks.Kapelana zorganizowano grupowe wyjście do kina na film „Odważni”.

9.11.12 została odprawiona w kaplicy schroniska msza święta w intencji śp.fundatorek Schroniska. Zmarłych mieszkańców, opiekunów, pierwszego kierownika schroniska. Za dusze śp. z rodzin mieszkańców i członków TPBA

Po mszy ksiądz Kapelan poświęcił kopie obrazu „ECCE HOMO” podarowaną przez Prezesa Mirosława Grędę.



**SPOŁECZEŃSTWO.** W Schronisku im. św. Brata Alberta w Miechowie bezdomni mogą liczyć na nocleg, posiłek i odzież

# Pukają do drzwi po pomoc

Obecnie w Schronisku im. św. Brata Alberta w Miechowie przebywa 40 mężczyzn. Z danych dotyczących liczby miejsc, jaką dysponuje ta placówka, wynika, że wolne zostały jeszcze dwa. Jednak Tomasz Bujak, kierownik schroniska, uspokaja, że w okresie zimowym, do tygodnia, można przyjąć nawet 60 osób.

## Łóżek i żywności nie braknie

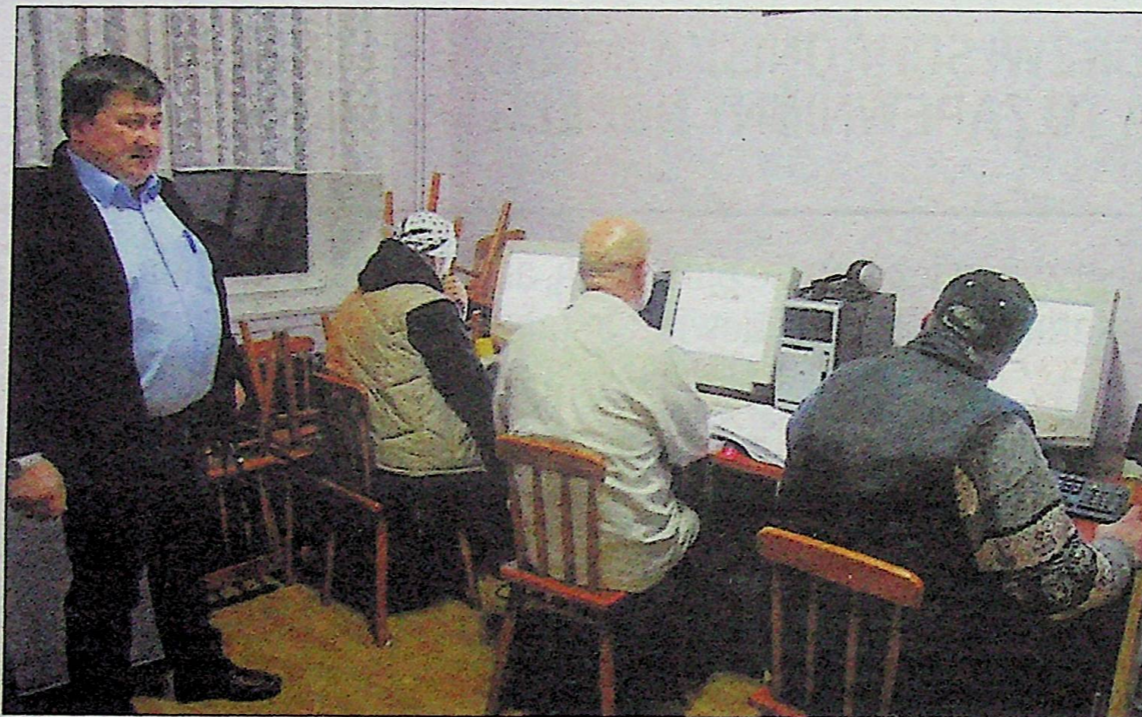
– Mamy ogrzewany hol. Dodatkowo na nocleg mamy przewidzianą świetlicę. Są dodatkowe łóżka piętrowe, które można dostawić, materace, koce – wylicza kierownik.

W schronisku jest ciepło. Obiekt jest ogrzewany gazem, ale w rezerwie jest jeszcze piec do ogrzewania olejowego. Dzięki kotłowni gazowej w budynku jest ciepła woda.

Tomasz Bujak zauważa jednak, że konieczne będą fundusze na zakup ciepłej odzieży. Dotychczas pieniądze na ten cel pochodziły z projektów, które realizowało schronisko. Ubrania docierają także z holenderskiej Fundacji „Pomoc najbardziej potrzebującym w Polsce”.

– Odzież jest jednak potrzebna, ponieważ korzystają z niej nie tylko nasi mieszkańcy, ale także osoby przychodzące po pomoc (z terenu Miechowa – przyp. red.) – mówi.

Bezdomni mają tu zapewnione całodzienne wyżywienie. Sami przygotowują posiłki. Do dyspozycji mają też m.in. salę komputerową, świetlicę, jadalnię.



Kierownik Tomasz Bujak (z lewej) pokazuje, że w schronisku jest m.in. sala komputerowa

Codziennie w schronisku urywają się telefony, przede wszystkim z ośrodków pomocy społecznej. Ludzie pytają, czy są jeszcze wolne miejsca. W ostatnich dniach liczba bezdomnych pukających do schroniska wzrosła.

– Teraz przychodzi do nas najwięcej mężczyzn w średnim wieku. Są z całej Polski. W minionym tygodniu przyjęliśmy panów z Makowa Podhalańskiego, Krakowa, Ciechanowa, Grudziądza, Gdańska – wylicza Tomasz Bujak.

## W rubryce „rodzina” wpisują: „brak”

W karcie mieszkańca, w rubryce „rodzina”, wpisują najczęściej rodziców, rodzeństwo, zna-

jomych, ale też nikogo. – Ostatnio jeden z naszych mieszkańców napisał, że jest zawodowym bezdomnym. Przyznaje, że jeszcze nie słyszał takiego stwierdzenia – opowiada kierownik.

Do schroniska trafiają również mężczyźni z wyższym wykształceniem. Każdy bezdomny mieszka tu z innego powodu. Są też tacy, którzy wrócili z pracy za granicą.

– Byli tam legalnie. Mają na to papiery. Jeden uległ tam wypadkowi. Teraz pomagamy mu odzyskać odszkodowanie – informuje kierownik.

Niepokojące dane dotyczą liczby osób spoza schroniska, ale korzystających z jego pomocy. O ile w ubiegłym roku wydano 515 obiadów, o tyle w obec-

nie ta liczba sięgnęła już 1146. W 2011 roku ze śniadań lub kolacji korzystało ponad 300 osób, z kąpieli – ponad 150, odzieży – ponad 130, a z jednego lub dwóch noclegów – 118 osób.

## Dotacje pozwoliły na remonty

Dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej oraz Urzędu Gminy i Miasta udało się zakupić żywność, środki czystości oraz dezynfekcyjne.

W schronisku zakończyły się też prace remontowe. Pojawiły się nowe kabiny prysznicowe, a stare zostały zmodernizowane, wymieniono meble i podłogi, wyremontowano dyżurkę opiekunów.

## ZAPAMIĘTAJ NUMER

### Nie bądź obojętny, pomóż!

Kiedy zauważymy osobę bezdomną, potrzebującą pomocy, pozbawioną dachu nad głową, pozostającą w trudnej sytuacji (na przykład bez ogrzewania), nie wahajmy się zadzwonić po pomoc.

► **Policja** – tel. 41 382-22-00

► **Straż Miejska** – nr tel. 41 383-23-70

► **Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego** (całodobowo) – tel. 664-713-291

► **Schronisko im. św. Brata Alberta** – tel. 41 260-81-04

► **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Miechowie** – tel. 41 383 40 84.

FOT. MAGDALENA UCHTO

dzie należący do grupy ryzyka – pozostawieni sami sobie – mogą nie mieć szansy przetrwania zimy.

– Najprostszą formą pomocy, jaką każdy może udzielić, jest powiadomienie odpowiednich instytucji: policji, straży miejskiej. Zaalarmowani policjanci podejmą interwencję. Do każdego przypadku podejść indywidualnie i np. poinformować osoby bezdomne, gdzie mogą otrzymać posiłek lub nocleg – informuje asp. Ewa Kądziołka, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Miechowie. W razie potrzeby policjanci zadbają także, aby osoby bez dachu nad głową opuściły miejsca niebezpieczne i trafiły do odpowiedniej instytucji.

Ponadto podczas codziennej służby policjanci obejmą specjalnym nadzorem miejsca, gdzie mogą przebywać takie osoby.

## Alkohol to problem nie tylko bezdomnych

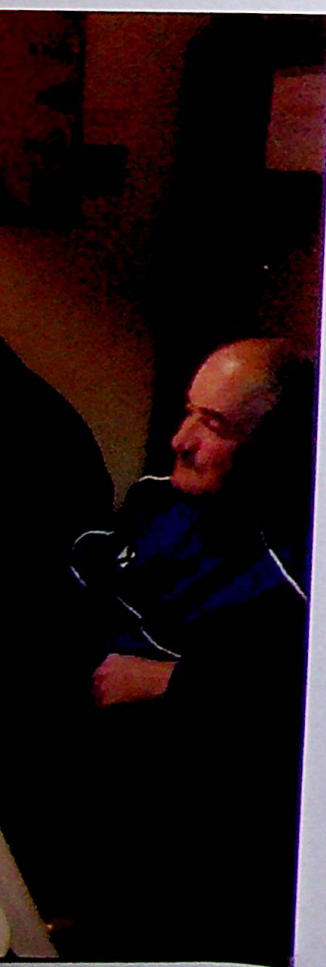
– Kolejny problem, który w okresie jesienno-zimowym nabiera szczególnego znaczenia, to osoby znajdujące się pod wpływem alkoholu. Problem ten dotyczy nie tylko bezdomnych, ale i innych obywateli, którym po wypiciu alkoholu często brakuje sił, aby dotrzeć w bezpieczne miejsce. Dlatego będą doprowadzani przez policjantów do własnych domów lub w celu wytrzeźwienia do komendy – zaznacza Ewa Kądziołka.

MAGDALENA UCHTO

magdalena.uchto@dziennik.krakow.pl







Po raz kolejny dzieci z Przedszkola nr 2 wraz z opiekunką odwiedziły schronisko aby złożyć życzenia świąteczne wraz z przygotowanym programem artystycznym.

W 2012 z pomocy w schronisku skorzystało 1487 osób (w tym; obiady, kąpiel, odzież) a z tej liczby powyżej 48 godzin pozostało 144 osób. Zgodnie ze sprawozdaniem PS-03 dla GUS liczba osobodni wynosiła 12992 - (jest to suma liczby dni pobytu mieszkańców w schronisku).

2013

17.01.13 Z okazji 150 rocznicy Powstania Styczniowego została odprawiona w kaplicy schroniska msza święta upamiętniająca Bitwę miechowską.

MIECHÓW. Mieszkańcy i pracownicy Schroniska Brata Alberta oraz członkowie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta jako pierwsi w Miechowie uczcili 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. Modlili się w kaplicy i na cmentarzu.

**Mszą świętą w kaplicy Schroniska im. Brata Alberta rozpoczęły się uroczystości związane ze 150. rocznicą wybuchu Powstania Styczniowego.**

Tomasz Bujak, kierownik schroniska, tłumaczy, że impuls do obchodów dał Zarząd Główny Towarzystwa Brata Alberta. - Brat Albert był powstańcem. Zawsze bierzemy 17 lutego udział w uroczystościach związanych z rocznicą wybuchu...



MIECHÓW  
jako p

K

MAGDALENA  
magdalena.uchto@

Mszą św.  
niska im.  
częły się  
ne ze 150.  
Powstania

Toma  
schronis  
puls do c  
Główny T  
berta. -  
stancem  
17 lutego  
ciach zu  
wybuchu  
A w tym  
obchody  
chu pow  
zwaną m  
nią. To b  
pelana.  
ganizow  
ne koła T  
czy kier

„Wśród  
w obro  
zawsze  
gotowi  
Homilia  
wa Lato  
nałą lek

**MIECHÓW.** Mieszkańcy i pracownicy Schroniska Brata Alberta oraz członkowie Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta jako pierwsi w Miechowie uczcili 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego. Modlili się w kaplicy i na cmentarzu.

# Kwiaty i znicz na mogile

**MAGDALENA UCHTO**

magdalena.uchto@dziennik.krakow.pl

Mszą świętą w kaplicy Schroniska im. Brata Alberta rozpoczęły się uroczystości związane ze 150. rocznicą wybuchu Powstania Styczniowego.

Tomasz Bujak, kierownik schroniska, tłumaczy, że impuls do obchodów dał Zarząd Główny Towarzystwa Brata Alberta. – *Brat Albert był powstańcem. Zawsze bierzemy 17 lutego udział w uroczystościach związanych z rocznicą wybuchu Bitwy Miechowskiej. A w tym roku postanowiliśmy obchody 150. rocznicy wybuchu powstania połączyć z tak zwaną mszą świętą przechodnią. To był pomysł naszego kapelana. Tego typu msze są organizowane przez poszczególne koła Towarzystwa – tłumaczy kierownik Bujak.*

**„Wśród głodu i chłodu w obronie narodu my zawsze do boju gotowi”**

Homilia ks. kapelana Stanisława Łatosińskiego była doskonałą lekcją historii dla miesz-

kańców schroniska. Na 41 tylko czterech jest z powiatu miechowskiego. Pozostali są z różnych stron Polski.

– *W Powstaniu Styczniowym brali udział dwaj przyszli święci: Adam Chmielowski (późniejszy brat Albert) oraz Józef Kalinowski (późniejszy ojciec Rafał). Obaj zostali beatyfikowani przez Ojca Świętego Jana Pawła II w 1983 roku, na krakowskich Błoniach. Niedługo później Kościół zaliczył ich w poczet świętych – mówił ks. Stanisław Łatosiński.*

W homilii przypomniał, jak wyglądał udział Adama Chmielowskiego w Powstaniu Styczniowym. Zwrócił uwagę, że „wiedziony najgłębszymi uczuciami szlachetnej miłości do ojczyzny, zapłacił za swoje szczytne ideały wysoką cenę”. W powstaniu stracił nogę.

Ks. Stanisław Łatosiński zauważył, że powstańcy – podejmując nierówną walkę z wrogiem – całą ufność pokładali w Bogu. A w leśnych kryjówkach, więzieniach, na zsyłce i emigracji powstawały patriotyczne pieśni, modlitwy i wiersze.



Mieszkańcy schroniska i przedstawiciele Towarzystwa Brata Alberta przed pomnikiem na cmentarzu

**„Wszystko postawił na jedną kartę z miłości do ojczyzny”**

Podczas I wojny światowej dawny powstaniec, później brat Albert, wierzył w odzyskanie przez Polskę niepodległości.

– *Zyskał nową energię w działaniu dla dobra bliźnich, a zgromadzenia albertyńskie zobowiązał do wzmożonej pomocy dla wrastającej liczby nędzarzy. Dla żołnierzy polskich organizowanych w legionach dostarczał umundurowanie. Niestety, ten wielki patriota wolnej Polski nie doczekał. Zmarł w Krakowie w uroczystość Bożego Narodzenia 1916 roku – przypomniał ks. Stanisław Łatosiński.*

**„Szukajcie prawdy jasnego płomienia! Szukajcie nowych, nie odkrytych dróg...”**

Po mszy mieszkańcy schroniska i przedstawiciele TBA przeszli na cmentarz. Tu, przed pomnikiem poległych powstańców, złożyli kwiaty i zapalili lampion.

– *Na szarfie napisaliśmy: „W 150. rocznicę bitwy miechowskiej, w której udział brał Adam Chmielowski, późniejszy brat Albert – od koła miechowskiego Towarzystwa Pomocy Brata Alberta” – mówi kierownik Tomasz Bujak.*

Przed pomnikiem pamięć powstańców uczczono modlitwą i śpiewem pieśni.

– *Myślę, że to, iż tu jesteśmy, że tu w Miechowie służymy duchowe córki św. Brata Alberta, że tu działa towarzystwo pomocy jego imienia i schronisko, to zasługa św. Brata Alberta, który tak bardzo w swojej młodości związany był uczuciowo z naszym miastem – dodał ks. kapelan.*

Obchody związane ze 150. rocznicą Bitwy Miechowskiej, organizowane przez władze samorządowe, są planowane na 17 lutego. Wcześniej – 24 stycznia odbędzie się promocja książki Włodzimierza Barczyńskiego dotycząca bitwy.

\*\*\*

Śródtytuły pochodzą z „Pieśni powstańców” z 1863 roku, z tekstu Karola Wojtyły oraz wiersza Adama Asnyka „Do młodych”.

13.02.04. Wizytacja schroniska przez księdza biskupa Kazimierza Gurdę.





Drżkując za serdeczne przyjęcie.

Obejmując wosypłkade miłośniców Dama Brata Alberta  
i Dynelkę modlitwą i błogostawieństwem.

+ Kazimierz Gurda

04.02.2013r.



Z pasterskim  
błogosławieństwem

† Kazimierz Gurda  
Biskup Pomocniczy Kielecki

13.02.07. Tradycyjnie jak rokrocznie pracownicy schroniska przygotowały dla mieszkańców „tłusty czwartek”. Były faworki, oponki i inne smakołyki.

13.02.11. Mieszkańcy schroniska wraz z opiekunem - p. Wojciech Idzik - w dniu chorego, uczestniczyli w drodze krzyżowej na krążgankach Bazyliki Grobu Bożego z pasterzem diecezji księdzem biskupem Kazimierzem Ryczanem.

13.02.13. W Środę Popielcową została odprawiona msza święta przez księdza kapelana Stanisława Latosińskiego.

13.03.15-17 W Częstochowie odbyły się - Formacyjne Spotkania Jasnogórskie.

Konferencje - „Działanie wynikające (zawsze) z wiary” – prowadził Ks. Wiesław Żurawski z parafii Narodzenia Najśw. Maryi Panny – Gliwice Bojków.







13.03.27. Zakończ  
śmierci śp. Józefa  
**OFM Pińczów.** Te  
Franciszka z Asyż

13.03.28. Wypieki  
pracownice schron





13.03.27. Zakończenie rekolekcji wielkopostnych oraz 10-ta rocznica śmierci śp. Józefa Kołodzieja. Rekolekcje głosił **Ojciec Henryk Hoppe OFM Pińczów**. Tematem tegorocznych rekolekcji była postać świętego Franciszka z Asyżu.

13.03.28. Wypieki na Święta Wielkanocne tradycyjnie przez niezawodne pracownice schroniska.



# Ciepły kąpiel i posiłek

**MIECHÓW.** W schronisku jest więcej podopiecznych niż miejsc, ale nikt nie jest odsyłany z kwitkiem

W Schronisku im. Brata Alberta, w kwietniu – po raz pierwszy od kilku lat – osób bezdomnych jest więcej niż miejsc. W pierwszym kwartale wydano tu rekordową liczbę posiłków dla osób nie będących mieszkańcami placówki.

Miechowskie schronisko dysponuje 42 miejscami. Ale od grudnia, dziennie, korzysta z niego 45 – 47 mężczyzn.

## Pochodzą z różnych stron Polski

Tomasz Bujak, kierownik placówki pokazuje statystyki, z których wynika, że w poprzednich latach – na koniec marca – liczba mieszkańców nie przekroczyła 40. – W 2012 roku było ich 38, a w 2011 – 31 – wylicza.

Konieczne są więc dostawki w ogrzewanym holu, a nawet w świetlicy. Mężczyźni, którzy pukają do drzwi schroniska pochodzą z całego kraju, m.in. Krakowa, Katowic, Zduńskiej Woli, Kielc, Gliwic, Trzebini czy Makowa Podhalańskiego. Najczęściej zgłaszają się sami.

– Były chyba tylko dwa przypadki kiedy bezdomnych przywiozła policja – mówi kierownik.

## Pomagają nie tylko mieszkańcom

Ale z pomocy schroniska korzystają nie tylko jego mieszkańcy. – Na posiłek przychodzą też osoby z zewnątrz. W tym roku obsłużyliśmy aż 972 – mówi kierownik.



Mieszkańcy Schroniska im. Brata Alberta w Miechowie mogą tu zawsze liczyć na pomoc

Dzięki współpracy schroniska z ośrodkami pomocy społecznej osoby potrzebujące, w określonych dniach, zgłaszają się też po pościel, odzież, koce, materace.

– Najwięcej osób jest z gmin Miechów, Kozłów i Charsznica. Tego typu pomoc jest możliwa dzięki wsparciu, które otrzymujemy od holenderskiej fundacji „Pomoc najbiedniejszym w Polsce” – mówi Tomasz Bujak. Mieszkańcy schroniska oraz ludzie przychodzący na ciepły posiłek mogą codziennie liczyć na zupę. W miarę możliwości, raz lub dwa razy w tygodniu jest przygotowywane drugie danie.

– W niedziele jest obowiązkowo – dodaje Tomasz Bujak.

Ci, którzy nie mieszkają w schronisku, mogą nie tylko się tu posilić, ale też się wykąpać i dostać odzież.

## Wspiera fundacja, urzędy i darczyńcy

Kierownik Tomasz Bujak nie ukrywa, że w codziennym funkcjonowaniu schroniska istotna jest pomoc z fundacji holenderskiej. Fundusze ze sprzedaży przekazywanych przez nią rzeczy (m.in. mebli czy odzieży) zasilają działalność placówki. – Staramy się także egzekwować pieniądze

mu usuwania azbestu. O ile ta usługa jest bezpłatna, o tyle problem będzie ze znalezieniem funduszy na nowe pokrycie dachowe. Jego wymiana jest konieczna. Budynek ma już ponad 90 lat – mówi Tomasz Bujak.

Usunięcie azbestu i wykonanie nowego dachu jest konieczne również z innego powodu. Władze schroniska starają się o dofinansowanie montażu ko-

## Po pomoc przychodzą też osoby z zewnątrz. W tym roku wsparliśmy 972

Tomasz Bujak  
kierownik schroniska

lektorów słonecznych. Ten system podgrzewania wody pozwoliłby na oszczędności.

## Mieszkańcy dbają o porządek

Zima mocno daje się we znaki, więc często wywożony jest śnieg z podwórka. Robią to mieszkańcy placówki. – Staramy się też utrzymywać w czystości chodnik prowadzący do budynku schroniska – zaznacza kierownik. Dla mężczyzn najważniejsze jest, że mają dach nad głową, wyżywienie i odzież.

MAGDALENA UCHTO

magdalena.uchto@dziennik.krakow.pl



13.05.29. Odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze za rok 2012.  
Ogółem było 21 osób.



13.04.01. Święta Wielkanocne – o 11.30 w kaplicy schroniska została odprawiona msza święta w której uczestniczyli mieszkańcy, członkowie koła wraz z rodzinami, pracownicy schroniska. Po mszy świętej spożywano świąteczny obiad.

13.04.10. Miechowski Dom Kultury zaprosił mieszkańców naszego schroniska na najnowszy film p.t. „WESTERPLATTE”.

13.04.24 Mieszkańcy schroniska pracowali w parku miejskim przy wiosennych porządkach oraz odnowili – pomalowali altanę. Uczestniczyli też w akcji sadzenia drzewek w parku i na dawnym wysypisku.

13.04.28. Grupowe wyjście do Muzeum Ziemi Miechowskiej.

13.06.03. spotkanie w Masłowie – szczególnie dla osób niepełnosprawnych – uczestniczyli też mieszkańcy schroniska.

**13.06.08. „ECCE HOMO” – Kraków;**

Doroczna pielgrzymka do Sanktuarium "Ecce Homo" w Krakowie to jedyne w roku tak liczne spotkanie społeczności Towarzystwa. W sobotę 8 czerwca do Krakowa przybyło 1110 osób z 40 kół, w tym 536 podopiecznych. Wśród tych, którzy odbyli najdłuższą drogę było nowopowstałe koło w Suwałkach.

Centralnym punktem dnia była Eucharystia pod przewodnictwem JE Ks. Bpa Edwarda Janiaka - Asystenta Kościelnego Towarzystwa, koncelebrowana przez 17 kapelanów kół. Homilię wygłosił Ks. Prałat Władysław Kenar z Łańcuta. W procesji z darami każde koło niosło chleb. Tymi chlebami dzieliliśmy się na zakończenie Mszy św. - aby pamiętać by "Być dobrym jak chleb ..."





13.06.17. W dniu wspomnienia liturgicznego - mieszkańcy schroniska, członkowie Zarządu i Koła TPBA oraz sponsorzy i sympatycy schroniska uczestniczyli w wieczornej mszy św. w Kaplicy w szpitalu, (która jest pod wezwaniem świętego Brata Alberta).



oraz sponsorzy  
świętego Brata Alberta).



Po mszy świętej – spotkaliśmy się na terenie schroniska na pikniku odpustowym.  
Były pyszne specjały z grilla oraz rozmaite ciasta i kawa ...







13.06.23. Ks. Prof. Jan Śledzianowski z Kielc w Kaplicy naszego schroniska odprawił mszę świętą z okazji 50-lecie kapłaństwa.



Ks. Profesor ma wielkie zasługi dla pomocy bezdomnym i n. Towarzystwa - m. in. jest założycielem kilku kół, (w tym koła miechowskiego) autorem wydanej w 1995r monografii Towarzystwa, książki "Bezdomność a zdrowie" i wielu artykułów naukowych.



lem kilku kół, (w tym koła  
u artykułów naukowych.





Mieszkańcy schroniska – malarze – konserwują i przygotowują basen do nowego sezonu. Pracują nieodpłatnie, w ramach porozumienia z Urzędem Miasta i Gminy w Miechowie.

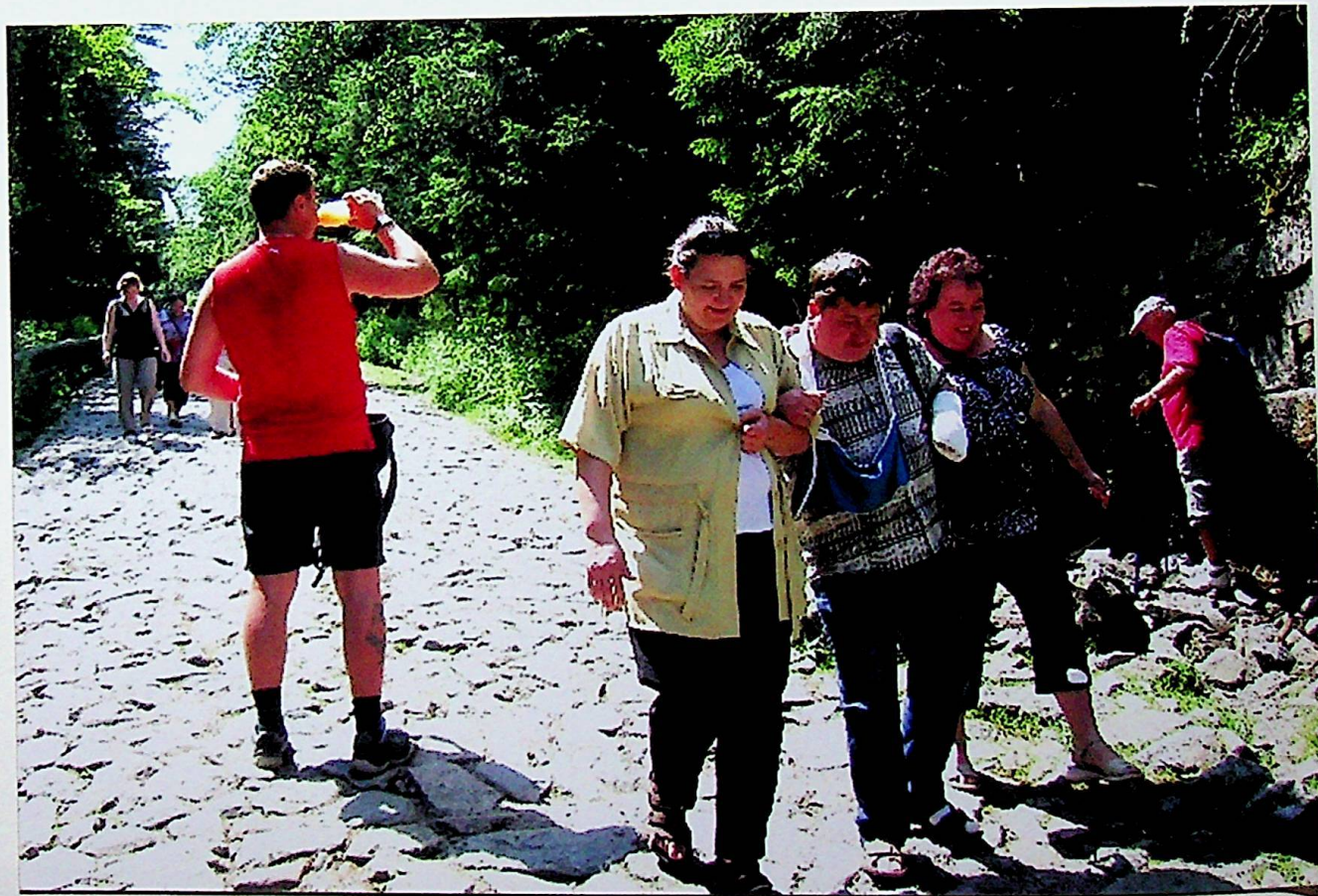
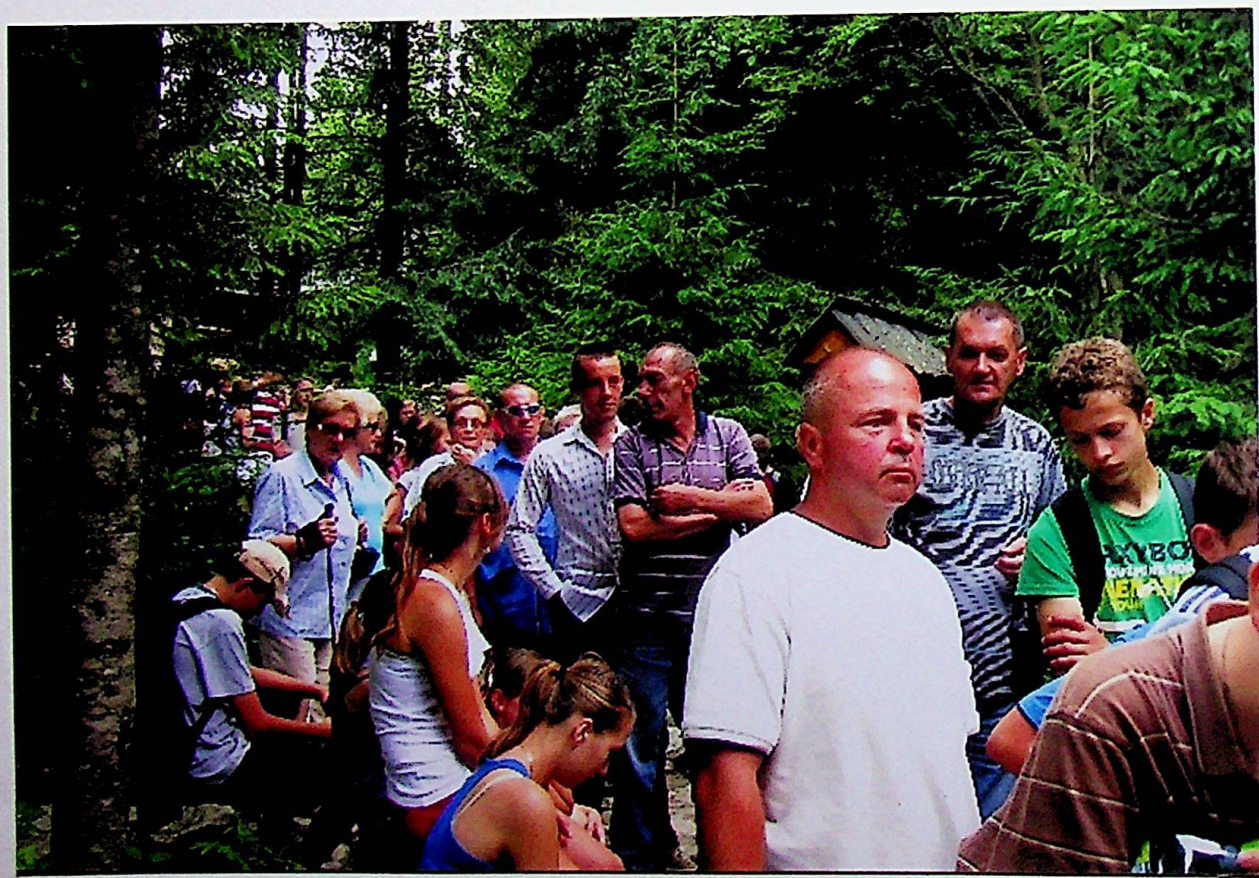


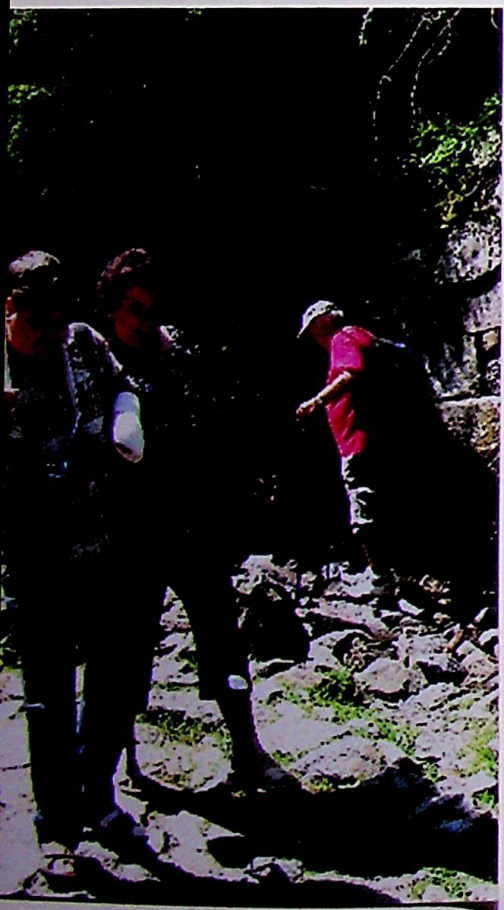
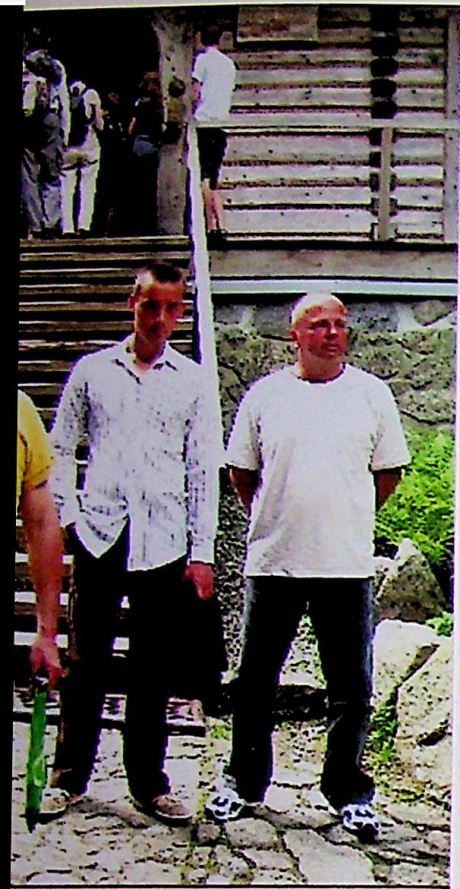


13.07.19. Została zorganizowana wycieczka – pielgrzymka do Zakopanego i Ludźmierza. W Zakopanym odwiedziliśmy **Pustelnię Świętego Brata Alberta** na Kalatówkach, z kaplicą Świętego Krzyża, którą zaczęto wznosić wiosną 1898 roku. Budowali ją bracia albertyni, z pomocą górali, pod kierunkiem Brata Alberta. Teren ofiarował hrabia Władysław Zamoyski, ówczesny właściciel Zakopanego. Po czterech latach bracia zbudowali na zboczu Krokwi drugą pustelnię dla siebie, a dotychczasową przekazali siostrom albertynkom. Miało to miejsce **12 sierpnia 1902 roku**.

Poniżej kaplicy zbudował Brat Albert mały domek, zwany *chatką*, który miał służyć kapłanom przychodzącym odprawić Mszę świętą. Była w nim także mała celka z drewnianym łóżkiem, w której mieszkał Brat Albert, gdy do Pustelni sprowadziły się siostry. Obecnie w *chatce* urządzona jest Izba Pamięci po św. Bracie Albercie.





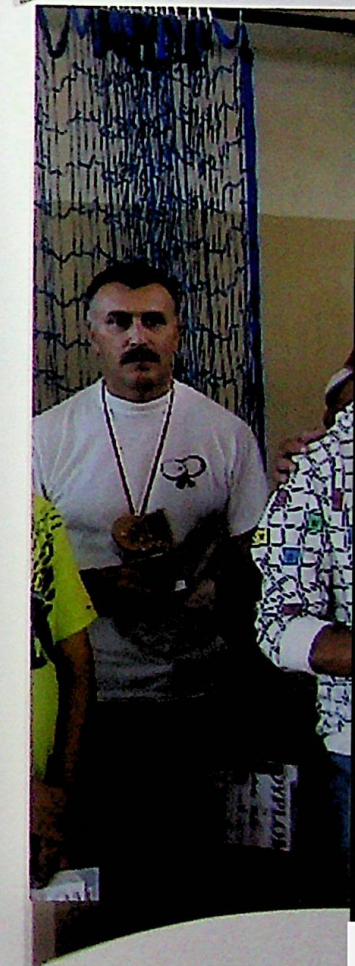


Spotkanie Prezesów Kół oraz Komisji Rewizyjnych – odbyło się w Nysie. Koło nasze reprezentowali;

Prezes Koła – Mirosław Gręda

Członek Komisji Rewizyjnej – Józefa Tomczyk

Kier. Schroniska Tomasz Bujak







13.08.23 do 25 w Rokietnicy k/Przemyśla – Koło z Tapina zorganizowało jubileuszowy „ X Ogólnopolski Turniej Tenisa Stołowego – Podopiecznych Schronisk TPBA”. Drużyna naszego schroniska zajęła trzecie miejsce w składzie;  
 Krzysztof Bryłka, Janusz Misiarz, Marek Jakubas.

Od września do listopada przeprowadzono remont pomieszczeń magazynowych; 1; 2; 3; (spożywczego, chemicznego, odzieżowego) wzmocniono ściany, wykonano nowe wylewki oraz zmieniono dach. Magazyny zostały przykryte nową blachą.







13.11.08. na zakończenie oktawy Wszystkich Świętych ksiądz Kapelan odprawił w Kaplicy schroniska msze świętą. Wspólnie modliliśmy się – szczególnie - za dusze zmarłych – darczyńców budynku Schroniska, mieszkańców, pracowników oraz za dusze zmarłych z rodzin mieszkańców, członków Zarządu i Koła TPBA.

13.11.19. na z  
ks. Proboszcz  
Stanisława La



Wszystkich Świętych ksiądz  
ska msze świętą. Wspólnie  
sze zmarłych – darczyńców  
pracowników oraz za dusze  
w Zarządu i Koła TPBA.



13.11.19. na zaproszenie Zarządu Koła gościł w naszym schronisku  
ks. Proboszcz Mirosław Kaczmarczyk w towarzystwie ks. Kapelana  
Stanisława Latosińskiego.







Na święta Bożego Narodzenia na stołach w Schronisku nie zabrakło tradycyjnych wypieków, które wykonały nasze pracownice U.Frejowska i A.Zięba było to: serniki , makowce, mazurki i pierniki.





13.12.24 jak co roku o godz.16.00 odbyła się uroczysta Wieczerza Wigilijna – z udziałem księdza Kapelana Stanisława Latosińskiego. Tradycyjnie składano sobie życzenia i łamano się opłatkiem. Obecny był Prezesa Koła Mirosław Gręda, kierownik Tomasz Bujak, Anna Zięba i opiekunowie a przede wszystkim mieszkańcy naszego Schroniska oraz osoby z terenu miasta. Wieczernę spożywano w uroczystej atmosferze.









13.12.2  
Stanisł  
Po z  
pracov  
święte  
  
W 201  
(w ty  
48 go  
Zgodn  
14184

